



Čiurlionis - sztandarowa postać kultury litewskiej

2014-03-31

Mikalojus Konstantinas Čiurlionis to najwybitniejsza postać w kulturze litewskiej przełomu XIX i XX wieku. Mimo iż żył krótko, pozostawił po sobie bogaty dorobek w dziedzinie sztuk plastycznych i muzyki. Litwini uznają go za jednego z największych swoich artystów i traktują jak bohatera narodowego.

Przyszły malarz i kompozytor przyszedł na świat w 1875 r. w mieście Orany (lit. Varėna), wówczas niewielkiej osadzie na trasie kolei z Warszawy do Wilna i Petersburga. Był najstarszym dzieckiem w rodzinie organisty kościelnego, która z czasem znacznie się powiększyła. Gdy Čiurlionis miał trzy lata, rodzina przeniosła się do znanego uzdrowiska litewskiego Druskienniki, gdzie następnie mieszkała przez kilkadziesiąt lat. Druskienniki były miejscem, które Čiurlionis kochał i zawsze chętnie do niego wracał, tam bowiem był jego dom rodzinny, w którym dorastał i mógł rozwijać swoje zdolności artystyczne. Obecnie mieści się w nim Muzeum Biograficzne Čiurlionisa.

Dzięki wstawiennictwu zaprzyjaźnionego lekarza uzdrowiskowego Józefa Markiewicza Čiurlionis w 1889 r. przyjęty został do szkoły muzycznej, która działała przy kompleksie pałacowym księcia Michała Ogińskiego w Płungianach (lit. Plunge) na północy Litwy. Čiurlionis nie tylko uczył się tam, ale występował także w orkiestrze. Po opuszczeniu Płungian przez Čiurlionisa księżę aż do swojej śmierci wspierał jego dalszą edukację muzyczną. Dawny pałac Ogińskich to współcześnie Muzeum Sztuki Żmudzkiej.

W latach 1894-1899 Čiurlionis kształcił się w Warszawskim Instytucie Muzycznym (później Konserwatorium, a obecnie Uniwersytet Muzyczny Fryderyka Chopina). Jego profesorami byli m. in. Juliusz Stattler, syn znanego malarza, Antoni Sygietyński, który był również publicystą i pisarzem, oraz wybitny kompozytor Zygmunt Noskowski. W tym okresie czasu młody litewski artysta stał się admiratorem muzyki Chopina. Poznał wówczas wielu polskich przyjaciół, wśród których przede wszystkim wymienić trzeba Eugeniusza Morawskiego, późniejszego kompozytora, malarza i rektora warszawskiego Konserwatorium. Po ukończeniu studiów Čiurlionis otrzymał propozycję pracy na stanowisku dyrektora nowo powstającej szkoły muzycznej w Lublinie, ale jej nie przyjął, ponieważ chciał zachować niezależność artystyczną oraz kontynuować swoją edukację.

Jako miejsce dalszej nauki Čiurlionis świadomie wybrał Lipsk, renomowany europejski ośrodek muzyczny. W tamtejszym Konserwatorium rozpoczął studia w 1901 r. Čiurlionisa raziła nadmierna zachowawczość opiekującego się nim profesora Carla Reinecke, podobnie jak to miało wcześniej miejsce w przypadku Zygmunta Noskowskiego. Będąc już wtedy autorem szeregu kompozycji fortepianowych, chóralskich i symfonicznych, intensywnie chłonał w Lipsku współczesne życie muzyczne, zapoznawał się z twórczością Bacha i innych wybitnych twórców oraz w dalszym ciągu komponował. Podziwiał między innymi muzykę symfoniczną Ryszarda Straussa, którego dwie obszerne partytury własnoręcznie skopiował. Nie miał jednak zbyt dobrego zdania o poziomie ówczesnej orkiestry Gewandhausu. Z uwagi na to, że w 1902 r. zmarł jego protektor księżę Ogiński, dłuższy pobyt Čiurlionisa w Lipsku nie był już możliwy. Po uzyskaniu dyplomu ukończenia Konserwatorium artysta wrócił do Druskiennik, a następnie znowu pojechał do Warszawy.



W 1903 r. nastąpił zasadniczy zwrot w rozwoju artystycznym Čiurlionisa. Nadal komponował i uczestniczył czynnie w życiu muzycznym Warszawy (między innymi prowadził tam od 1904 r. chór litewski), ale odrzucił propozycję pracy w Instytucie Muzycznym. Teraz postanowił poświęcić się sztukom plastycznym. Od lat młodzieńczych wiele rysował, lecz jego otoczenie nie traktowało tych zainteresowań zbyt serio. On również początkowo uznawał muzykę za swoje główne powołanie, ostatecznie zwyciężyła jednak potrzeba poszerzenia i wzbogacenia środków wyrazu artystycznego.

Čiurlionis przez rok uczył się w Szkole Rysunkowej Jana Kauzika, a następnie od 1904 r. studiował w Szkole Sztuk Pięknych w Warszawie (od lat trzydziestych XX w. Akademia Sztuk Pięknych). Wspólnie z nim w tych samych szkołach kształcił się również jego najbliższy przyjaciel Eugeniusz Morawski. Profesorami Čiurlionisa byli ówcześni wybitni artyści: Kazimierz Stabrowski, Ferdynand Ruszczyc, Konrad Krzyżanowski, Karol Tichy, Ksawery Dunikowski. Prace niektórych z nich, przede wszystkim Stabrowskiego i Ruszczyca, wywarły wpływ na jego twórczość. Nauka obejmowała nie tylko zajęcia w Warszawie, ale też wakacyjne plenery studentów i profesorów, takie jak w Arkadii pod Łowiczem (pierwszy plener malarski w zaborze rosyjskim) czy w Istebnej koło Cieszyńska. W czasie studiów Čiurlionis sporo malował i zaczął wystawiać swoje prace. Indywidualna wystawa jego malarstwa odbyła się w 1905 r. w warszawskiej Szkole Sztuk Pięknych. W tym samym roku dzięki znajomości z rodziną Wolmanów Čiurlionis mógł pojechać na Kaukaz. Sukcesem był jego udział w wystawie studentów warszawskiej uczelni w Petersburgu w 1906 r. W czerwcu tego roku „Wiadomości Wileńskie” opublikowały pierwszy artykuł o nim. Pod koniec pobytu w Istebnej w 1906 r. udało mu się odbyć artystyczną podróż do Pragi, Drezna, Norymbergi, Monachium i Wiednia, gdzie oglądał dzieła dawnych mistrzów i artystów współczesnych; duże wrażenie zrobili na nim między innymi Rembrandt, van Dyck, Arnold Böcklin i Aubrey Beardsley.

Początek XX w. był okresem odrodzenia narodowego na Litwie. Do tej pory odrębna kultura litewska i znajomość języka litewskiego przetrwały przede wszystkim na terenach wiejskich. Sukcesywnie coraz więcej mieszkańców Litwy mówiło o sobie, że są Litwinami, również język litewski przestał być jedynie językiem ludu. W 1904 r. uchylony został carski nakaz zapisywania języka litewskiego jedynie cyrylicą, co oznaczało, że wcześniej język ten w zaborze rosyjskim nie miał prawa zaistnieć w alfabecie łacińskim. Również Čiurlionis, mimo iż niezbyt dobrze znał język litewski, w pełni czuł się Litwinem. Uczestniczył w pierwszej Wystawie Sztuki Litewskiej w Wilnie na przełomie 1906 i 1907 r. i od tego momentu postanowił się poświęcić tworzeniu, organizowaniu i propagowaniu kultury litewskiej. Począwszy od 1907 r. coraz więcej czasu spędzał w Wilnie, gdzie zaangażował się w działalność Litewskiego Towarzystwa Artystycznego, zorganizował Drugą Wystawę Sztuki Litewskiej, dla której zaprojektował również okładkę katalogu i afisz, koordynował Pierwszy Konkurs Kompozytorów Litewskich, prowadził chór, występował jako pianista i dyrygent, aranżował ludowe pieśni litewskie. W tym czasie także malował, ale wir zajęć w Wilnie nie bardzo mu na to pozwalał, stąd też prace malarskie powstawały głównie w spokojniejszych miejscach, takich, jak rodzinne Druskienniki, znane z czasów młodości Płungiany czy nadmorskie kąpielisko Połaga. W planach miał wtedy również stworzenie litewskiej opery narodowej „Jurate”. Utwór ten jednak pozostał niedokończony.

Na przełomie 1907 r. i 1908 r. w Wilnie Čiurlionis poznał Sofię Kymantaitė, młodą litewską dziennikarkę i poetkę. Poprosił ją, aby uczyła go języka litewskiego, który świetnie знаła. Znajomość wkrótce przerodziła się w miłość. Po kilku miesiącach narzeczeństwa młoda para wzięła ślub w Nowy Rok 1909 r. Żona, która po ślubie przyjęła nazwisko Čiurlionienė, przeżyła męża o wiele lat. Urodziła



mu córkę Danutę, której Čiurlionis nie miał okazji nigdy zobaczyć.

Z końcem 1908 r. Čiurlionis udał się do Petersburga, chcąc zaistnieć w tamtejszym środowisku artystycznym i znaleźć lepsze warunki do pracy. Spotkał się z przychylnym przyjęciem i uzyskał członkostwo Związku Artystów Rosji. Uczestniczył w kolejnych Wystawach Sztuki Litewskiej i wystawach wspomnianego Związku Artystów Rosji, udzielał lekcji prywatnych oraz w dalszym ciągu malował. Z końcem 1909 r. podczas pobytu w Petersburgu przyszło nagłe załamanie stanu zdrowia artysty: przestał reagować na otoczenie, całymi godzinami siedział nieruchomo i odczuwał okropny ból głowy. Lekarz stwierdził załamanie nerwowe w wyniku stresu i przepracowania oraz zalecił pobyt w zakładzie dla nerwowo chorych. Ostatecznie Čiurlionis trafił do takiego zakładu w Pustelniku pod Warszawą (dziś jest to dzielnica miasta Marki). Tam diagnoza lekarzy była o wiele bardziej zatrważająca: schizofrenia. Čiurlionis spędził w „Czerwonym Dworze” – bo taką nazwę nosił ów zakład – ponad rok. Stan zdrowia zdawał się poprawiać, ale wiosną 1911 r. Čiurlionis zaziębił się i w rezultacie dostał zapalenia płuc. Bardzo osłabiony organizm nie poradził sobie z chorobą i w przeciągu krótkiego czasu Čiurlionis zmarł. Ta przedwczesna śmierć stawia go w rzędzie takich pechowych artystów jak Mozart, który również nie dożył 36 roku życia, czy pochodzący z historycznej Litwy wybitny kompozytor Mieczysław Karłowicz, niemalże jego rówieśnik, który w wieku 32 lat zginął w Tatrach. Nawet Chopin i Słowacki (poeta, którego Čiurlionis bardzo cenił) żyli o kilka lat dłużej niż litewski malarz i kompozytor.

Čiurlionis to niezbyt częsty fenomen artysty, który wybitne rezultaty osiągał w więcej niż jednej dziedzinie sztuki. Na gruncie polskim porównać go można pod tym względem ze Stanisławem Wyspiańskim, który był nie tylko znakomitym dramaturgiem, ale również utalentowanym i cenionym malarzem, czy z Witkacym, podobnie jak Wyspiański oscylującym między literaturą i malarstwem. O Čiurlionisie Litwini mówią, że był wybitnym kompozytorem i wręcz genialnym malarzem, i naprawdę trudno znaleźć innego artystę o podobnych jak on dokonaniach, uzyskanych za pośrednictwem dwóch tak odmiennych rodzajów tworzywa artystycznego.

Jako kompozytor Čiurlionis uznawany jest za pierwszego twórcę artystycznej muzyki litewskiej. Tworzył w stylu charakterystycznym dla późnego romantyzmu, ale jego oryginalny sposób budowania melodii uważany jest za jeden z prototypów serializmu. Na dorobek muzyczny Čiurlionisa obejmujący około 300 utworów składają się między innymi dwa poematy symfoniczne, utwory kameralne, w tym pisany w Lipsku kwartet smyczkowy, który nie zachował się w całości, kantata „De profundis”, częściowo zrekonstruowana uwertura „Kestutis”, utwory organowe, chóralne, opracowania pieśni ludowych oraz około 200 utworów fortepianowych (głównie preludia, lecz także sonata fortepianowa, fugi, wariacje, nokturny i inne formy). Poemat symfoniczny „W lesie” (lit. „Miške”) tworzony w latach 1900 - 1901 był pierwszym litewskim utworem na orkiestrę. Muzyka ta jednak nie została wykonana publicznie za życia Čiurlionisa. Trwający ponad pół godziny poemat symfoniczny „Morze” (lit. „Jūra”) powstawał w latach 1903 - 1907 i po raz pierwszy wykonany został dopiero w latach trzydziestych XX w. Utwór ten określany jest jako „modelowa ilustracja muzycznego symbolizmu”. Znanym badaczem twórczości muzycznej Čiurlionisa jest Vytatautas Landsbergis, obecnie eurodeputowany, na początku lat dziewięćdziesiątych XX w. głowa państwa litewskiego, które za czasów jego urzędowania odzyskało niepodległość.

Ideę „korespondencji sztuk”, polegającą na poszukiwaniu i akcentowaniu związków, zależności i



analogii między poszczególnymi dziedzinami sztuki, Čiurlionis ujmował w następujący sposób: „Nie ma granic pomiędzy sztukami. Muzyka łączy poezję i malarstwo, ma swoją architekturę. Malarstwo może posiadać również taką architekturę jak muzyka i w barwach wyrażać dźwięki”. W o wiele większym stopniu niż w muzyce przekonanie to doszło do głosu w malarstwie Čiurlionisa.

Fenomen malarstwa Čiurlionisa nie poddaje się jednoznacznym klasyfikacjom. Jest to bez wątpienia sztuka reprezentująca symbolizm, lecz nie można poprzestać tylko na tym określeniu. Pojawiła się nawet próba zastąpienia go neologizmem „transsymbolizm” (Jacek Antoni Zieliński, „Fenomen Čiurlionisa”). Widać w tym malarstwie ślady sztuki secesyjnej, ale secesja nie jest tu elementem dominującym. Można się w nim dopatrywać elementów późniejszego kubizmu i sztuki abstrakcyjnej, stąd też niekiedy uznaje się Čiurlionisa za prekursora tych kierunków. Z całą pewnością nie mamy tu do czynienia z malarstwem realistycznym. Naznaczone jest ono ideami, wynikającymi z ówczesnych prądów filozoficznych, nawiązuje do odkryć i dylematów współczesnej nauki, ale także do modnego wówczas okultyzmu i spirytyzmu, obraca się wokół podstawowych pytań egzystencjalnych i rozważań o wszechświecie, staje się wreszcie próbą zrozumienia natury czasu i przestrzeni. Jacek Antoni Zieliński napisał: „W obrazach Litwina pojawiło się wówczas przecucie 'kosmicznego' przenikania się różnych planów rzeczywistości. Było to przecucie genialne, ale mające charakter krótkotrwałej iluminacji.” Malarstwo Čiurlionisa jest projekcją indywidualnej wizji świata artysty, wizji pełnej tajemnic i niedopowiedzeń, a być może także antycypującej jego późniejszą chorobę psychiczną. Jeżeli chodzi o zdolność tworzenia świata „osobnego”, nasuwa się tu porównanie ze sztuką współczesnego Čiurlionisowi Witolda Wojtkiewicza, wybitnego, przedwcześnie zmarłego malarza okresu Młodej Polski.

Čiurlionis działał jako grafik (fluoroforty, plakaty, ilustracje do książek), największe uznanie zdobyło jednak jego malarstwo. Artysta stworzył około 300 obrazów, powstałych głównie w latach 1903 – 1909. Wielu swoim kompozycjom malarskim nadawał tytuły muzyczne i łączył je w cykle, odpowiadające poszczególnym częściom tzw. cyklu sonatowego (allegro, andante, scherzo, finale). W ten sposób dochodziła do głosu „muzyczność” jego malarstwa, ponieważ kompozycja i kolorystyka poszczególnych obrazów oddawała charakter konkretnych ogniw wspomnianego cyklu muzycznego. Powstało siedem cykli „sonat”, zawierających od dwóch do czterech obrazów: „Sonata wiosenna”, „Sonata słoneczna”, „Sonata węża”, „Sonata letnia”, „Sonata morza”, „Sonata piramid” i „Sonata gwiazd”, a oprócz tego składająca się z kilku części „Symfonia żałobna”, dyptyki „Preludium i fuga” i inne obrazy o podobnym charakterze. Čiurlionis jest ponadto autorem takich cykli malarskich, jak „Stworzenie świata” (13 obrazów) czy „Zodiak” (12 obrazów) oraz szeregu innych, a także obrazu „Rex”, uznawanego przez niektórych za jego najważniejsze dzieło. Ten prawdopodobnie ostatni obraz Čiurlionisa ma charakter wizji kosmicznej i wyraża ideę, że świat składa się z czterech elementów (ogień, woda, ziemia i powietrze), a jego centralnym elementem jest „pusty tron Boga”, który „ukrył się za swoim stworzeniem” (Jacek Antoni Zieliński).

Z każdym rokiem po śmierci artysty jego sztuka zyskiwała na znaczeniu dla Litwinów, dla ich świadomości i dumy narodowej. Już w 1911 r. odbyły się wielkie wystawy w Wilnie i Kownie, prezentujące niemal cały dorobek malarski niedawno zmarłego twórcy. Niepodległe państwo litewskie w dwudziestoleciu międzywojennym zadbało o należyłą prezentację jego twórczości. Zdecydowana większość prac malarskich Čiurlionisa zgromadzona została w specjalnie zbudowanym muzeum jego imienia w Kownie (Wilno w tym czasie znajdowało się poza granicami państwa litewskiego). Większe



wystawy obrazów i grafik Čiurlionisa poza Litwą zaczęły być organizowane od końca lat siedemdziesiątych XX w. W 2001 r. wystawy jego prac pokazane zostały w warszawskim i poznańskim Muzeum Narodowym. Jego muzyka wykonywana jest głównie na Litwie, ale pojawiły się również nagrania jego utworów na rynkach światowych. W 2013 r. polski choreograf Robert Bondara i litewski kompozytor Giedrius Kuprevičius stworzyli balet „Čiurlionis”, który po premierze w Wilnie pokazany został również w Warszawie.

W rocznicę urodzin i śmierci narodowego artysty Litwy UNESCO ogłosiło rok 1975 i niedawno rok 2011 Rokiem Čiurlionisa. Powoli wzrasta znajomość jego sztuki na świecie, ale Litwini ubolewają, że poza granicami ich kraju jest ona w dalszym ciągu zbyt mała i że Čiurlionis nie uzyskał jeszcze należnego mu miejsca w sztuce światowej. Tak rzecz się ma również w Polsce, z którą łączyło go przecież tak wiele w życiu osobistym i w sferze kultury (polski był językiem, w którym się wychował i porozumiewał przez całe życie). Jedyną polską pozycją książkową o charakterze biograficznym jest praca Jadwigi Siedleckiej „Mikołaj Konstanty Čiurlionis: 1875–1911. Preludium warszawskie” z 1996 r. Związki Čiurlionisa z filozofią genezyjską Słowackiego naświetla Radosław Okulicz-Kozaryn w pracy „Litwin wśród spadkobierców Króla Ducha” z 2007 r. Pojawiły się również artykuły w prasie poświęcone Čiurlionisowi, wśród nich również cytowany artykuł Jacka Antoniego Zielińskiego „Fenomen Čiurlionisa” („Nastroje” listopad / grudzień 2008 nr 16) i jego wcześniejsza praca „Čiurlionis i jego wizja czasoprzestrzeni”, („Polska Sztuka Ludowa – Konteksty 1993” nr 47, z. 3 – 4). Bardzo wiele wartościowych informacji o Čiurlionisie i sporo reprodukcji jego obrazów zawiera „poprzednia” strona internetowa Mareckiego Ośrodka Kultury (Marki to miasto, w którym Čiurlionis zmarł): <http://poprzednia.mokmarki.pl/salon/hold/ciurlionis/> , nieco mniej jego strona aktualna: <http://mokmarki.pl/hold/m-k-ciurlionis>. Warto sięgnąć przede wszystkim do tej pierwszej, dopóki kapryśny Internet ją jeszcze udostępnia.